

POSTANOWIENIE

Dnia 28 października 2013 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Agnieszka Cholewa-Kuchta
Sędziowie:	SO Grzegorz Buła (spr.) SR (del.) Ewa Krakowiak
Protokolant:	Paulina Florkowska

po rozpoznaniu w dniu 28 października 2013 r. w Krakowie

na rozprawie sprawy z wniosku S. G.

przy uczestnictwie C. B., W. B., Z. B.

i C. B. s. C.

o dział spadku i podział majątku wspólnego

na skutek apelacji uczestnika W. B.

od postanowienia Sądu Rejonowego w Suchoj Beskidzkiej

z dnia 12 kwietnia 2012 r., sygnatura akt I Ns 206/10

postanawia:

1. zmienić zaskarżone postanowienie w ten sposób, że :

a) w punkcie II kwotę „11.772,00 zł (jedenaście tysięcy siedemset siedemdziesiąt dwa złote 00/100)” zastąpić kwotą „11.620 zł (jedenaście tysięcy sześćset dwadzieścia złotych)”;

b) w punkcie III kwotę „4521,00 zł (cztery tysiące pięćset dwadzieścia jeden złotych 00/100)” zastąpić kwotą „3352 zł (trzy tysiące trzysta pięćdziesiąt dwa złote)”;

c) w punkcie IV kwotę „19.946,00 zł (dziewiętnaście tysięcy dziewięćset czterdzieści sześć złotych 00/100)” zastąpić kwotą „18.312 zł (osiemnaście tysięcy trzysta dwanaście złotych)”;

d) w punkcie V w miejsce „bez spłat i dopłat” wpisać sformułowanie „zasądzając od wnioskodawczyni S. G. na rzecz uczestnika W. B. kwotę 1362 zł (jeden tysiąc trzysta sześćdziesiąt dwa złote) tytułem spłaty, nie obciążając wnioskodawczyni spłatami na rzecz pozostałych uczestników”;

e) w punkcie IX kwotę „149.291,00 (sto czterdzieści dziewięć tysięcy dwieście dziewięćdziesiąt jeden złotych 00/100)” zastąpić kwotą „160.319zł (sto sześćdziesiąt tysięcy trzysta dziewiętnaście złotych)”;

f) w punkcie XII kwotę „2.417 zł (dwa tysiące czterysta siedemnaście złotych 00/100)” zastąpić kwotą „2217 zł (dwa tysiące dwieście siedemnaście złotych”;

2. w pozostałym zakresie oddalić apelację;

3. nakazać ściągnąć od wnioskodawczynie i uczestnika W. B. na rzecz Skarbu Państwa –Sądu Okręgowego w Krakowie kwoty po 1052,11 zł (jeden tysiąc pięćdziesiąt dwa złote jednaście groszy) tytułem nieuiszczonych wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa na poczet opinii biegłego sądowego;

4. stwierdzić, że wnioskodawczynie i uczestnicy ponoszą koszty związane ze swoim udziałem w postępowaniu odwoławczym.

Sygn. akt II Ca 1537/12

UZASADNIENIE

postanowienia z dnia 28 października 2013 roku

Postanowieniem z dnia 12 kwietnia 2012 roku Sąd Rejonowy w Suchoj Beskidzkiej ustalił, że przedmiotem działu spadku po H. B.zmarłej w dniu (...)roku w S., ostatnio stale zamieszkałej w O.oraz podziału majątku wspólnego H. B.i C. B.jest nieruchomości położona w O., jednostka ewidencyjna J(...), obręb (...), zabudowana budynkiem mieszkalnym oznaczonym numerem (...), składająca się z działek ewidencyjnych o numerach: (...), (...), (...), (...), (...), (...)o łącznej pow. 0,2502 ha, dla której w Sądzie Rejonowym w Suchoj Beskidzkiej w Wydziale Ksiąg Wieczystych jest prowadzona księga wieczysta o numerze (...) (pkt I); dokonał zaliczenia na schedę spadkową darowizny dokonanej przez spadkodawczynię H. B.na rzecz uczestnika W. B.w postaci udziału w 1/4 części w prawie własności nieruchomości składającej się z działek ewidencyjnych nr (...)i działek ewidencyjnych nr (...)o wartości według cen z daty działu spadku na kwotę 11.772 zł (pkt II), dokonał także zaliczenia na schedę spadkową darowizny dokonanej przez spadkodawczynię na rzecz w/w uczestnika w postaci kwot pieniężnych wynikających z przekazów pocztowych z dnia 12 listopada 1988 roku w kwocie 60.000 zł, z dnia 15 stycznia 1991 roku w kwocie 150.000 zł, z dnia 2 kwietnia 1989 roku w kwocie 25.000 zł o wartości według cen z daty działu spadku na kwotę 4.521 zł (pkt III). Następnie Sąd ustalił, że wnioskodawczynie S. G.poczyniła nakłady na nieruchomości objętą działem spadku i podziałem majątku wspólnego na kwotę 19.946 zł według cen z daty działu spadku (pkt IV) oraz dokonał działu spadku i podziału majątku wspólnego w ten sposób, że przyznał na wyłączną własność na rzecz wnioskodawczynie nieruchomości szczegółowo opisaną w punkcie I postanowienia bez spłat i dopłat (pkt V), ustalił prawo dożywocia na rzecz uczestnika C. B., obejmujące bezpłatne i dożywotnie korzystanie z mieszkania składającego się z trzech pokoi, kuchni z zpn na parterze budynku mieszkalnego położonego w O.nr (...), zapewnienia opieki w chorobie i starości oraz sprawienia pogrzebu odpowiadającego zwyczajom miejscowym (pkt VII), nakazał uczestnikowi W. B.wydanie wnioskodawczynie nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym położonym w O.nr (...) w terminie dwóch miesięcy od daty uprawomocnienia się postanowienia (pkt VIII), ustalił wartość majątku spadkowego i majątku wspólnego na kwotę 149.291 zł (pkt IX), w punktach X do XI Sąd rozstrzygnął o wydatkach poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa, w punkcie XII orzekł o kosztach postępowania zasądzając od uczestnika W. B.na rzecz wnioskodawczynie kwotę 2417zł, a w punkcie XIII ustalił, że w pozostałym zakresie wnioskodawczynie i uczestnik ponoszą koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

Uzasadniając powyższe rozstrzygnięcie Sąd pierwszej instancji wskazał, że w ostatecznie sprecyzowanym żądaniu wniosku S. G.domagała się przyznania na jej rzecz nieruchomości objętej wnioskiem, ustanowienia dożywocia na rzecz uczestnika C. B., obejmującego bezpłatne i dożywotnie korzystanie z mieszkania na parterze budynku położonego w O.nr (...), zapewnienia opieki w chorobie i starości oraz sprawienia pogrzebu odpowiadającego miejscowym zwyczajom, ustanowienia dożywotniej i bezpłatnej służebności mieszkania na rzecz Z. B.w jednym pokoju według

wyboru w budynku położonym w O.nr (...), a na wypadek nie uznania żądania wniosku przez uczestników zasądzenia od nich na rzecz wnioskodawczyni kosztów postępowania według norm przepisanych. Wniosła także o zaliczenie uczestnikowi na poczet nabytego spadku kwoty 100.000 zł tytułem darowizny dokonanej od spadkodawczyni na nieruchomości w K.. Odnośnie nakładów poniesionych na nieruchomość w O.wniosła o zasądzenie od uczestnika kwoty stosownej do jego udziału, ponadto nakazania uczestnikowi wydania jej nieruchomości położonej w O.nr (...).

Uczestnik W. B. odpowiadając na wniosek wyraził „sprzeciw wobec zrzeknięcia się spadku po zmarłej matce 3/16 cz. na rzecz S. G.”. Ostatecznie nie zgodził się z wnioskiem, chyba że zostanie zasądzona na jego rzecz kwota 500.000 zł. Podniósł, że wnioskodawczyni otrzymała również darowiznę od matki, która obejmowała pole w O., mieszkanie, które obecnie zajmuje i budynki gospodarcze, a po śmierci matki objęła w posiadanie las o powierzchni ponad 2 ha. Z kolei uczestnik C. B. otrzymał mieszkanie w O. wraz z ogrodem i las położony w O.. Natomiast Z. B. nie dostał nic.

Uczestnicy C. B. syn A., C. B. syn C. i Z. B. poparli wniosek.

Z ustaleń poczynionych przez Sąd Rejonowy wynikało, że przedmiotem postępowania jest nieruchomość położona w O., jednostka ewidencyjna J., nr jednostki rejestrowej (...)obręb (...)O., zabudowana budynkiem mieszkalnym nr (...), składająca się z działek ewidencyjnych nr (...)o łącznej powierzchni 0,2502 ha, dla której w Sądzie Rejonowym w Suchej Beskidzkiej jest prowadzona księga wieczysta o numerze (...). Oszacowana wartość rynkowa prawa własności nieruchomości według stanu i cen na dzień otwarcia spadku to jest 14 listopada 2004 roku wynosiła 169.237 zł. W księdze wieczystej wpisani są jako właściciele C. B.i H. B., na prawach ustawowej małżeńskiej wspólności majątkowej. Udział w prawie własności wynosił 76.157 zł. W dniu (...) roku zmarła H. B., a spadek po niej na podstawie ustawy nabyli wprost: mąż C. B.s. A.w 4/16 części oraz dzieci: C. B., Z. B., W. B., S. G.każdy po 3/16 części. W wypisie z rejestru gruntów, jako współwłaściciele w/w nieruchomości wpisani są: C. B.s. C., Z. B., W. B., S. G.- każdy z nich w 3/32 części oraz C. B.s. A.w 20/32 części.

Sąd Rejonowy ustalił nadto, że położony na przedmiotowej nieruchomości budynek mieszkalny nr (...) został wybudowany systemem gospodarczym w latach 1954-1955. W sensie użytkowym budynek ten składa się z trzech oddzielnych lokali, z których każdy posiada oddzielne wejście. Lokal nr (...) położony na parterze domu, składający się z kuchni, przedpokoju, trzech pokoi oraz łazienki, jest zajmowany przez C. B. s. A.. Lokal nr (...) położony jest na poddaszu budynku i zajmowany przez Z. B.. W lokalu nr (...) położonym również na poddaszu budynku, od 1996 roku zamieszkuje uczestnik W. B. wraz żoną D. B.. Zajmują pokój, przedpokój, łazienkę i kuchnię, położone na poddaszu oraz pokój na półpiętrze i piwnice z oddzielnym wejściem. Wartość rynkowa prawa własności do nieruchomości obejmującej działkę nr (...) wraz z położonym na niej budynkiem mieszkalnym nr (...) wynosi według stanu z dnia 14 listopada 2004 roku i cen z dnia 11 kwietnia 2011 roku kwotę 159.265 zł. Wnioskodawczyni poczyniła na nieruchomość objętą wnioskiem nakłady o łącznej wartości 19.946 zł. Po odjęciu wartości nakładów od oszacowanej wartości nieruchomości otrzymano kwotę 149.291 zł oraz kwotę 67.180,95 zł z tytułu oszacowanej wartości rynkowej udziału w prawie własności po H. B..

Z ustaleń wynikało także, że na długo przed śmiercią H. B. uczestnik W. B. rozpoczął budowę domu w K.. Na poczet budowy H. B. przekazała mu, począwszy od 1988 roku, przekazy pieniężne na kwotę 410.000 starych złotych. W pracach przy budowie domu pomagał C. B., s. A., bracia uczestnika i teściowie. W. B. nie zamieszkał jednak w przedmiotowym domu, lecz od 1996 roku przebywał wraz z żoną w domu w O.. W dniu 13 grudnia 2000 roku H. i C. małżonkowie B. darowali notarialnie swojemu synowi W. B. i jego żonie D. B. niezabudowane działki nr (...) o łącznej powierzchni 0,7860 ha oraz niezabudowaną działkę nr (...) o powierzchni 0,3619 ha. Działki te utworzyły nieruchomość o numerze księgi wieczystej (...) i weszły w skład majątku wspólnego obdarowanych. W. B. i D. B. wpisani są również jako właściciele przedmiotowej nieruchomości w wypisie z rejestru gruntów. W skład nieruchomości objętej w/w księgą wieczystą wchodzi również działka nr (...) nabyta przez W. B. i D. B..

Działki nr (...), które stanowiły przedmiot umowy darowizny, zostały następnie zbyte na rzecz W. B. i D. B. i stanowią obecnie przedmiot odrębnej własności. Właścicielem działki nr (...) jest B. B. (2), a działki nr (...) S. R.. Osoby te są ponadto ujawnione w ewidencji gruntów. Wartość rynkowa nieruchomości stanowiącej przedmiot umowy

darowizny dokonanej na rzecz małżonków wynosi 52.319 zł, a dokonanej wyłącznie na rzecz uczestnika W. B. 23.544 zł. Darowizna uczyniona została przez obojga rodziców, stąd wartość darowizny dokonanej przez każdego z rodziców wynosiła 11.772 zł. H. B. i C. B. s. A. przekazali W. B. darowiznę w postaci nieruchomości gruntowej a H. B. również pieniężnej, z wyraźnym zaznaczeniem, że będą podlegały zaliczeniu na masę spadkową, a W. B. nie będzie sobie rościł żadnych praw do majątku spadkowego po darczyńcach.

Sąd Rejonowy ustalił także, że W. B. jest w trakcie budowania kolejnego domu na nieruchomości położonej w O., darowanej przez rodziców. Dom jest w stanie surowym zamkniętym. W dniu 4 lutego 1999 roku H. B. i C. B. darowali notarialnie wnioskodawczyni i jej mężowi działkę ewidencyjną nr (...) wraz z położonym na niej budynkiem inwentarskim powstałym w 1980 roku, a także niezabudowane działki o numerach: (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...) o łącznej powierzchni 1,1094 ha. Przedmiotowe działki utworzyły nową nieruchomość objętą księgą wieczystą nr (...), która weszła do majątku wspólnego obdarowanych. Wartość rynkowa prawa własności do nieruchomości obejmującej działkę nr (...) wraz z położonym na niej budynkiem inwentarskim, według stanu na dzień 4 lutego 1999 roku i ceny z dnia 11 kwietnia 2011 roku wynosiła 39.000 zł. Natomiast oszacowana wartość rynkowa prawa własności do nieruchomości obejmującej niezabudowane działki rolne nr (...) wynosiła 44.376 zł. Łącznie oszacowana wartość rynkowa nieruchomości stanowiącej przedmiot darowizny z dnia 4 lutego 1999 roku dokonanej na rzecz obojga małżonków wynosiła 83.376 zł, a dokonanej wyłącznie na rzecz wnioskodawczyni 37.519 zł. W dniu 29 grudnia 2000 roku wnioskodawczyni i jej mąż uzyskali pozwolenie na budowę budynku mieszkalnego wraz z przyłączem energetycznym na działce nr (...) położonej w O. i rozpoczęli prowadzoną systemem gospodarczym, przebudowę i rozbudowę znajdującego się na niej budynku inwentarskiego. Roboty budowlane i remontowe trwały do 2004 roku. Wartość rynkowa prawa własności nieruchomości obejmującej działkę nr (...) wraz z położonym na niej budynkiem inwentarskim według stanu i cen na dzień 11 kwietnia 2011 wynosiła 196.453 zł. Oszacowana wartość rynkowa nakładów poniesionych przez wnioskodawczynię i jej męża na nieruchomość składającą się z działki nr (...) i zabudowania mieszkalno - gospodarcze nr (...) w okresie od dnia 4 lutego 1999 roku do dnia 11 kwietnia 2011 roku wyniosła 157.453 zł, zaś dokonanych wyłącznie przez wnioskodawczynię 78.726,00 zł.

Jak ustalił Sąd pierwszej instancji, H. B. do chwili śmierci opiekowała się wyłącznie wnioskodawczyni. Uczestnikiem C. B. s. A. wnioskodawczyni opiekuje się do chwili obecnej. Rodzice dokonali darowizny na rzecz wnioskodawczyni z intencją, aby była wyłączona od obowiązku doliczania jej do schedy spadkowej. Ponadto umową darowizny z dnia 9 lutego 2006 roku zawartą w formie aktu notarialnego C. B. s. A. darował S. G. swoje udziały w prawie do współwładania w spółkach leśno-pastwiskowych położonych w O.. C. B. s. C. oraz Z. B. nie otrzymali żadnych darowizn od rodziców. Wnioskodawczyni i uczestnik C. B. s. A. są w konflikcie z uczestnikiem W. B.. W. B. został skazany za znęcanie psychiczne i fizyczne nad ojcem uczestnikiem C. B. i kierowanie pod jego adresem groźby pozbawienia go życia.

Przechodząc do rozważań Sąd Rejonowy z powołaniem się na art. 684 k.p.c. wskazał, że przedmiot działu spadku po H. B. i podziału majątku wspólnego H. B. i C. B. był bezsporny. W ocenie Sądu pierwszej instancji na schedę spadkową po H. B. należało zaliczyć darowiznę uczynioną przez spadkodawczynię na rzecz uczestnika W. B. umową z dnia 13 grudnia 2000 roku, z tym, że ponieważ umowa obejmowała darowiznę dokonaną przez małżonków B. na rzecz W. B. i jego małżonki to Sąd Rejonowy ustalił, że w skład schedy spadkowej wchodzi udział w prawie własności nieruchomości składającej się z działek nr (...) wynoszący 1/4 części. Oszacowana wartość rynkowa nieruchomości stanowiącej przedmiot darowizny wyniosła 52.319 zł. Ponieważ darowizna dokonana została na rzecz małżonków W. i D. B., to wartość darowizny dokonanej na rzecz samego W. B. wynosiła 23.544 zł. Kwotę 52.319,00 zł Sąd podzielił na dwa i pomnożył przez współczynnik eksperta określony w opinii, wynoszący 0,9. Nadto określił Sąd wartość darowizny dokonanej przez H. B. wyłącznie na rzecz W. B. na kwotę 11.772 zł. W ocenie Sądu Rejonowego zaliczeniu na schedę spadkową podlegały też darowizny pieniężne wynikające z trzech przekazów pocztowych dokonanych przez H. B. na łączną sumę 235.000 zł. Sąd Rejonowy nie uznał za wykazane, aby spadkodawczyni przekazała w formie darowizny na rzecz uczestnika W. B. kwoty pieniężne w wyższej wysokości. Nadto, w ocenie Sądu Rejonowego, nawet gdyby przyjąć, że uczynione darowizny pieniężne opiewały na sumy wyższe niż ustalone to i tak nie wpłynęłoby to na wynik sprawy, bowiem już zaliczenie darowizn w ustalonej po waloryzacji kwocie 4.521 zł wyczerpuje prawa tego uczestnika do spadku po H. B.. Z ustaleń poczynionych przez Sąd Rejonowy nie wynikało, żeby spadkodawczyni dokonała darowizn

ze zwolnieniem od obowiązku ich zaliczenia na poczet schedy spadkowej. Zaliczeniu na poczet schedy spadkowej nie podlegała natomiast darowizna dokonana przez H. B. na rzecz wnioskodawczynie – bo ta dokonana została za zwolnieniem od obowiązku zaliczania jej na poczet schedy spadkowej oraz darowizny uczynione na jej rzecz przez C. B., s. A.. Sąd Rejonowy ustalił także, że wnioskodawczynie poczyniła nakłady na nieruchomości w łącznej kwocie 19.946 zł, czemu dał wyraz w pkt IV postanowienia. Okoliczności sprawy uzasadniły przekonanie Sądu pierwszej instancji o przyznaniu nieruchomości na wyłączną własność wnioskodawczynie. Na podział nieruchomości zaproponowany przez wnioskodawczynię wyrazili zgodę uczestnicy: C. B.s. A., C. B.s. C., Z. B.i ostatecznie także W. B.. Uczestnik W. B.wprawdzie jest w posiadaniu części domu mieszkalnego, ale wszedł w posiadanie na zasadzie grzeczności. Poza tym względ na jego dotychczasowe naganne zachowanie czyniłby przyznanie mu nieruchomości niezasadnym. Pozostali uczestnicy nie byli brani pod uwagę, bo wyrazili zgodę na zaproponowany przez wnioskodawczynię podział. Sąd Rejonowy nie zasądził na rzecz uczestnika spłaty z uwagi na otrzymane wcześniej darowizny. Wartość schedy spadkowej po H. B.Sąd ustalił na kwotę 83.474 zł. Wartość darowizn pieniężnych Sąd ustalił na dzień dokonania działu spadku, po dokonaniu waloryzacji tych sum przy uwzględnieniu miernika waloryzacyjnego w postaci przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej w latach 1950-2011. Z tego obliczenia Sąd ustalił, że łączna suma darowizn w kwocie 235.000 zł odpowiada po waloryzacji kwocie 4.521 zł. Na podstawie art. 908 § 1 k.c. Sąd ustanowił prawo dożywocia opisane w pkt VI na rzecz uczestnika C. B.s. C., który wedle poczynionych ustaleń zamieszkuje w tej części domu od kilkudziesięciu lat. Za zasadne uznał też Sąd uwzględnienie wniosku w zakresie ustanowienia dożywotniej i bezpłatnej służebności mieszkania na rzecz Z. B.w pomieszczeniach budynku w O.nr (...). Wobec tego, iż część budynku nr (...)znajdowała się w posiadaniu uczestnika W. B.Sąd na podstawie art. 624 k.p.c. nakazał jej wydanie na rzecz wnioskodawczynie. W wyniku opinii biegłego do spraw szacowania nieruchomości Sąd Rejonowy ustalił ostatecznie wartość przedmiotu sporu na kwotę niższą niż wskazaną we wniosku. Za zasadne uznał Sąd pierwszej instancji, ażeby koszty postępowania w łącznej wysokości 4.348,46 zł ponieśli po połowie wnioskodawczynie i uczestnik W. B., który jako jedyny sprzeciwił się wnioskowi. Na podstawie art. 520 § 3 k.p.c. Sąd zasądził od uczestnika W. B.na rzecz wnioskodawczynie kwotę 2417 zł z tytułu zwrotu kosztów postępowania, na która jak wskazał Sąd złożyła się opłata sądowa od wniosku w wysokości 1000zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika wnioskodawczynie w kwocie 1217zł. W pozostałym zakresie o kosztach Sąd Rejonowy orzekł na zasadzie art. 520 § 1 k.p.c.

W apelacji od punktów II do XIII postanowienia uczestnik W. B. zarzucił naruszenie przepisów postępowania na skutek błędnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, co skutkowało dokonaniem zaliczenia darowizn poczynionych przez matkę H. B. na rzecz syna W. B., nie dokonanie zaliczenia darowizn na rzecz S. G., nie uwzględnienie przez Sąd Rejonowy sytuacji rodzinnej, zdrowotnej i materialnej uczestnika W. B. czego konsekwencją było określenie w pkt VIII nierealnego terminu wydania nieruchomości, nie wyliczenie i nie uwzględnienie nakładów na budynek nr (...) poczynionych przez uczestnika W. B.. Ponadto apelujący zarzucił, iż Sąd Rejonowy oparł się na nieaktualnej opinii biegłego w zakresie wyceny majątku, popełnił istotne omyłki rachunkowe, nie zasądził uczestnikowi należnej mu spłaty i bezpodstawnie obciążył uczestnika kosztami postępowania na rzecz wnioskodawczynie. Wskazując na powyższe uczestnik domagał się uchylecia zaskarżonej części postanowienia i przekazania sprawy w tej części do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu, ewentualnie zmiany zaskarżonego postanowienia i zasądzenia od wnioskodawczynie stosownej spłaty na rzecz uczestnika przy uwzględnieniu właściwego obliczenia sched, a także zmiany terminu wydania nieruchomości do czasu uzyskania możliwości wykończenia domu i zamieszkania w nim oraz odstąpienia od obciążenia uczestnika kosztami postępowania. W uzasadnieniu podniósł, że jego zdaniem Sąd Rejonowy błędnie nie zaliczył darowizn poczynionych na rzecz wnioskodawczynie, natomiast zaliczył darowizny uczynione na jego rzecz, przyjmując, że darowizny te uczynione zostały po to, by uczestnik nie rościł sobie pretensji do spadku, pomimo, iż okoliczności sprawy nie pozwalały na tego rodzaju ustalenie. Ponadto Sąd Rejonowy pominął fakt, iż uczestnik poczynił nakłady na nieruchomości oraz brał udział w pracach remontowych. Zarzucił błędy rachunkowe w sposób istotny zmieniające sytuację uczestnika oraz oparcie się przez Sąd pierwszej instancji na nieaktualnym operacie.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawczynie domagała się jej oddalenia i zasądzenia kosztów procesu w postępowaniu przed Sądem apelacyjnym.

Rozpoznając niniejszą sprawę Sąd Okręgowy przyjął za własne ustalenia dokonane przez Sąd pierwszej instancji i dokonaną przez ten Sąd ocenę zgromadzonego materiału dowodowego, uznając jednocześnie iż ustalone przez Sąd Rejonowy wartości nieruchomości, wartości nakładów oraz majątku spadkowego dotyczyły stanu na dzień zamknięcia rozprawy przed tym Sądem.

Nadto Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

Wartość rynkowa prawa własności nieruchomości złożonej z dz. nr (...) położonej w miejscowości O., według stanu na dzień otwarcia spadku oraz cen aktualnych wynosi 178.631zł. Wartość udziału we współwłasności tej nieruchomości, wchodzącego w skład spadku po H. B. wynosi 72.144zł. Wartość rynkowa działki nr (...) wraz z położonym na niej budynkiem nr (...) wynosi 168.883zł, w tym wartość gruntu 11.361zł. Łączna wartość nakładów wnioskodawczynie S. G. na w/w nieruchomość wyniosła 18.312zł. Wartość nieruchomości stanowiącej przedmiot działu spadku i podziału majątku wspólnego, po pomniejszeniu o wartość nakładów wnioskodawczynie odpowiada kwocie 160.319zł. Wartość nieruchomości stanowiącej przedmiot umowy darowizny dokonanej przez C. B. i H. B. na rzecz W. B. i D. B. wyniosła kwotę 51.645zł, zaś dokonanej wyłącznie na rzecz uczestnika W. B. kwotę 23.240zł. Zatem wartość darowizny samej spadkodawczynie na rzecz W. B. odpowiada kwocie 11.620zł.

Dowód: opinia uzupełniająca biegłej sądowej W. D. z dnia 20.06.2013r. – k. 272-316

Dokonując powyższych ustaleń Sąd Okręgowy oparł się na opinii uzupełniającej biegłej sądowej W. D.. Opinia ta jest sporządzona przez biegłego, będącego rzeczoznawcą majątkowym, w sposób rzetelny, dokładny i przekonujący, a zawarte w niej wnioski są poprzedzone szczegółowymi analizami, pozwalającymi poznać tok rozumowania biegłego oraz podstawy i metody przyjęte przez niego przy sporządzaniu opinii. Do opinii tej ani wnioskodawczynie, ani uczestnicy nie wnieśli jakichkolwiek zarzutów. Również Sąd Okręgowy nie dostrzegł w niej uchybień i błędów. Zatem istniały podstawy do jej wykorzystania w celu dokonania stosownych ustaleń faktycznych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest częściowo zasadna.

Postanowienie Sądu Rejonowego podlegało zmianie, aczkolwiek w zasadzie nie na skutek podniesionych w apelacji zarzutów, bo te w większości nie zostały uwzględnione, lecz w wyniku dopuszczenia przez Sąd drugiej instancji dowodu z uzupełniającej opinii biegłego na okoliczność ustalenia aktualnej wartości nieruchomości wchodzącej w skład spadku, a także wartości nieruchomości stanowiącej przedmiot darowizny na rzecz uczestnika W. B.. Konsekwencją powyższego stało się przeszacowanie wartości majątku spadkowego, jak również majątku wspólnego spadkodawczynie H. B. i jej męża. Sąd Okręgowy zwraca uwagę, że potrzeba sporządzenia opinii uzupełniającej powstała nie ze względu na zasadność podniesionego w apelacji zarzutu w kwestii opierania się przez Sąd pierwszej instancji na nieaktualnej opinii biegłego, lecz z uwagi na upływ terminu, o którym mowa w art. 156 ust. 3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (j.t. Dz. U. z 2010 r., Nr 102, poz. 651 z późn. zm.). Z przepisu tego bowiem wynika, że operat szacunkowy może być wykorzystywany do celu, dla którego został sporządzony, przez okres 12 miesięcy od daty jego sporządzenia, chyba że wystąpiły zmiany uwarunkowań prawnych lub istotne zmiany czynników, o których mowa w art. 154. Po tym terminie operat może być wykorzystany tylko wówczas, gdy rzeczoznawca potwierdził jego aktualność, zamieszczając stosowną klauzulę (ust.4 w/w art.).

Odnosząc się do zarzutu uczestnika W. B. opierania się przez Sąd pierwszej instancji na operacie, który utracił moc prawną wskazać należy, iż zarzut ten nie jest zasadny, albowiem Sąd pierwszej instancji bazował na opinii, która w dacie wydania zaskarżonego postanowienia zachowywała swą aktualność. Została bowiem sporządzona w dniu 11 kwietnia 2011 roku, a zaskarżone postanowienie wydano w dniu 12 kwietnia 2012 roku, przy czym zamknięcie rozprawy nastąpiło w dniu 5 kwietnia 2012 roku. Dodać też trzeba, że do tej opinii biegła W. D. sporządziła opinię uzupełniającą z dnia 6 października 2011 roku, w której ponownie określiła wartość przedmiotowych nieruchomości i nakładów. W tej sytuacji Sąd Rejonowy wydając zaskarżone postanowienie i opierając się, zgodnie z art. 316 §1 k.p.c.,

na stanie rzeczy istniejącym w dacie zamknięcia rozprawy, nie czynił swoich ustaleń na podstawie nieaktualnej opinii biegłego sądowego, gdyż do dnia 5 kwietnia 2012 roku nie upłynął jeszcze termin określony w art. 156 ust.3 ustawy o gospodarce nieruchomościami.

Termin ten natomiast upłynął w momencie rozpoznawania sprawy przez Sąd Okręgowy. Biorąc pod uwagę fakt, że Sąd drugiej instancji jest sądem meriti, a w związku z tym postępowanie apelacyjne ma na celu ponowne rozpoznanie sprawy i ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, nie wyłączając możliwości dopuszczenia przez Sąd dowodu przydatnego dla rozstrzygnięcia sprawy, Sąd Okręgowy - w kontekście art. 684 k.p.c., który stanowi, iż skład i wartość spadku ulegającego podziałowi ustala Sąd, jak również mając na uwadze treść art. 316 § 1 k.p.c. - doszedł do przekonania, że w toku postępowania przed Sądem drugiej instancji przedmiotowa opinia utraciła swą moc prawną, z uwagi na upływ terminu określony w art. 156 ust. 3 ustawy o gospodarce nieruchomościami. Tak więc w ocenie Sądu Okręgowego zachodziła potrzeba dokonania aktualizacji przedmiotowego operatu. W konsekwencji sporządzenia przez biegłą opinią uzupełniającej na okoliczność ustalenia aktualnej wartości prawa własności nieruchomości wchodzącej w skład majątku spadkowego i wspólnego spadkodawczyni i jej męża, doszło do zmian w określeniu wartości kwotowych poszczególnych składników wskazywanych w orzeczeniu Sądu pierwszej instancji, z tym. W wyniku zaktualizowania danych zawartych w opinii uzupełniającej wartość darowizny zaliczonej na schedę spadkową na rzecz uczestnika W. B. z określonej w punkcie II zaskarżonego postanowienia kwoty 11.772 zł została określona na kwotę 11.620 zł, zaś określona w punkcie IV wartość poczynionych przez wnioskodawczynię nakładów na nieruchomość objętą działem spadku i podziałem majątku wspólnego z kwoty 19.946 zł uległa nieznacznemu obniżeniu do kwoty 18.312 zł. Także ustalona w punkcie IX wartość majątku spadkowego i podziału majątku wspólnego ustalona na kwotę 149.291 zł została podwyższona do kwoty 160.319 zł.

Jedyny zarzut, który okazał się zasadny, dotyczył naruszenia art. 1042 § 2 k.c. w odniesieniu do sposobu zwaloryzowania darowizn kwot pieniężnych przekazanych przez spadkodawczynię uczestnikowi W. B. na budowę domu w K.. Zasadniczo rację ma apelujący, że przy zastosowaniu art. 1042 § 2 k.c. należy uwzględnić wartość darowizny według stanu na dzień jej dokonania, a według cen z chwili działu spadku. Sąd Rejonowy przyjął słuszny miernik waloryzacyjny w postaci przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, a także prawidłowo określił stosunek w jakim pozostawała wartość darowizny w dacie jej uczynienia do wysokości obowiązującego wówczas przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia. Jednak wykorzystując ten współczynnik przy określeniu odpowiedniej aktualnej wartości przedmiotowych darowizn i dokonując przemnożenia powyższego współczynnika i obowiązującego w dacie orzekania przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, pominął okoliczność, iż przeciętne miesięczne wynagrodzenie w roku 2011 to tzw. wynagrodzenie brutto, obejmujące w swoim składzie należne od pracowników zaliczki na poczet podatku dochodowego od osób fizycznych, a także należną od nich część składek na ubezpieczenie społeczne i ubezpieczenie zdrowotne. Tych elementów natomiast nie obejmowało przeciętne wynagrodzenie w latach 1988, 1989 i 1991, a więc w latach dokonywania przedmiotowych darowizn. Dane dotyczące tych wynagrodzeń, opublikowane w Monitorach Polskich nr 21 z 1990 poz. 171 i nr 5 z 1992r. poz. 33, obejmowały jedynie kwoty netto, a więc takie które bezpośrednio trafiały do pracownika. W ocenie Sądu Okręgowego, ustalenie aktualnej wartości darowizn, z pominięciem powyższej okoliczności, nie może zostać uznane za prawidłowe i zgodne z art. 1042 §2 k.c. Dla porządku wskazać należy, że ustawa o podatku dochodowym od osób fizycznych weszła w życie z dniem 1 stycznia 1992 roku, zaś ustawa z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych oraz ustawa z dnia 6 lutego 1997 roku o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym weszły w życie z dniem 1 stycznia 1999 roku.

Reasumując stwierdzić należy, że Sąd Okręgowy uznając konieczność zaktualizowania wartości darowizn środków pieniężnych podlegających zaliczeniu na schedę spadkową uwzględnił wysokość przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej za pełny 2012 rok, dysponując w tym zakresie danymi ogłaszanymi przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego (M.P. z 2013 r. poz. 89), pomniejszając wartość tego wynagrodzenia z 2012 roku o w/w składki na ubezpieczenia społeczne, zdrowotne i podatek dochodowy od osób fizycznych. Uzyskaną w ten sposób kwotę netto Sąd przemnożył przez wskaźniki waloryzacyjne prawidłowo ustalone przez Sąd Rejonowy, otrzymując kwotę 3352 zł, w rezultacie następujących obliczeń: wartość netto przeciętnego wynagrodzenia w 2012 roku wynosiła 2520,35 zł (3521,67zł – 482,82zł (składki na ubezpieczenie społeczne) – 273,5zł (składka na

ubezpieczenie zdrowotne) – 245zł (zaliczka na podatek dochodowy od osób fizycznych = 2520,35zł), zatem mnożąc tę kwotę przez wskaźnik waloryzacyjny przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w 1988 roku (1,13) otrzymamy kwotę 2847,99 zł. Z kolei mnożąc kwotę netto miesięcznego wynagrodzenia w 2012 roku przez wskaźnik waloryzacyjny przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia z 1989 roku (0,12) otrzymamy kwotę 302,44 zł, zaś mnożąc kwotę 2520,35 zł przez wskaźnik waloryzacyjny przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia z 1991 roku (0,08) otrzymamy kwotę 201,63 zł. Suma tych trzech wyników daje wartość 3352,05 zł. Na taką też kwotę Sąd Okręgowy ustalił ostatecznie zaktualizowaną wartość darowizn środków pieniężnych dokonanych przez spadkodawczynię na rzecz uczestnika W. B. (zaokrąglając ją do pełnych złotych).

Mając na uwadze powyższe rozważania oraz nowe ustalenia w zakresie wartości poszczególnych nieruchomości i nakładów stwierdzić trzeba, że wartość schedy spadkowej po H. B. odpowiada kwocie 87.116,05zł (72144zł + 11620zł + 3352zł = 87.116zł). Uczestnik W. B. odziedziczył spadek po H. B. w 3/16cz. Zatem wartość powyższego udziału wynosi 16.334,25zł. Na poczet tego udziału, zgodnie z art. 1039 §1 k.c. należało zaliczyć uczestnikowi darowiznę udziału w nieruchomości o wartości 11.620zł oraz darowiznę środków pieniężnych w kwocie 3352zł, czyli łącznie 14.972zł. Różnica pomiędzy wartością udziału w spadku tego uczestnika (16.334,25zł), a wartością otrzymanych przez niego darowizn (14.972zł) wynosi 1362,25zł i taką też kwotę (z zaokrągleniem do pełnego złotego) należało zasądzić na rzecz tego uczestnika od wnioskodawczynie tytułem spłaty. Podstawą prawną dla tego orzeczenia jest art. 212 §1 i §2 k.c. w związku z art. 1035 k.c. w związku z art. 1039 k.c. Z tych względów Sąd Okręgowy zmienił punkt V zaskarżonego postanowienia.

Częściowo zasadnym okazał się też zarzut błędnej wysokości kosztów postępowania, jakimi został obciążony W. B. w kwocie 2417 zł. Zasadniczo Sąd pierwszej instancji prawidłowo przyjął, że to uczestnik powinien zostać obciążony kosztami postępowania poniesionymi przez wnioskodawczynię w toku postępowania przed Sądem Rejonowym, albowiem interesy wnioskodawczynie i uczestnika były sprzeczne a wnioski uczestnika podlegały oddaleniu, niemniej przy sumowaniu wartości poniesionych kosztów Sąd popełnił błąd matematyczny, skutkiem czego zasądził na rzecz wnioskodawczynie kwotę o 200 zł wyższą niż wynikało z obliczeń. Skoro, zgodnie z uzasadnieniem zaskarżonego postanowienia, na zasądzoną od uczestnika sumęłożyła się kwota 1000zł z tytułu opłaty sądowej od wniosku, kwota 1200 zł tytułem wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika i kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa, to łączna suma tych kwot stanowi 2217 zł, a nie jak zasądził Sąd Rejonowy kwotę 2417 zł. Uwzględnienie tego zarzutu doprowadziło do zmiany punktu XII i zasądzenia na rzecz wnioskodawczynie prawidłowej kwoty 2217 zł w miejsce błędnie przyznanej kwoty 2417 zł.

W dalszym idącym zakresie apelacja jako niezasadna podlegała oddaleniu.

Wskazać bowiem należy, że uczestnik W. B. miał możliwość zgłaszania dowodów w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji celem wykazania zasadności swoich racji, czego uczestnik nie uczynił. Nie przejawiał jakiegokolwiek inicjatywy dowodowej w zakresie zgłaszania dowodów z dokumentów czy zeznań świadków, dla potwierdzenia poczynionych przez niego nakładów na zajmowany lokal i podważenia twierdzeń wnioskodawczynie o przekonaniu otoczenia, że czynione na jej rzecz darowizny nie podlegały obowiązkowi zaliczenia ich na poczet ewentualnej schedy spadkowej. Co więcej uczestnik zrezygnował nawet ze swojego przesłuchania, tak więc nie może czynić Sądowi Rejonowemu zarzutu, iż ten nie uwzględnił prezentowanych przezeń racji. W przeciwieństwie do stanowiska procesowego uczestnika, wnioskodawczynie wykazała się inicjatywą dowodową, co w rezultacie spowodowało, że zebrany w sprawie materiał dowodowy potwierdził jej stanowisko oraz podnoszone przez nią twierdzenia. Z zeznań ojca stron oraz braci wynika, że wszystkie te osoby miały świadomość, iż czynione na rzecz wnioskodawczynie darowizny nie były obarczone powinnością zaliczenia jej na poczet schedy spadkowej. Darowizny te miały dla wnioskodawczynie stanowić swoistą rekompensatę w zamian za opiekę nad rodzicami w jesieni ich życia. Na podstawie tych zeznań Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia i nie zaliczył darowizny na rzecz wnioskodawczynie w zakresie działki, na której znajduje się dom i tych gruntów, które pochodziły wspólnie od rodziców, a rozstrzygnięcie w tej kwestii znajduje podstawę prawną w art. 1039 §1 k.c.

Odnosząc się natomiast do darowizny nieruchomości leśnej, to w ocenie Sądu Okręgowego, słusznie Sąd pierwszej instancji nie zaliczył jej do schedy spadkowej, nie tylko z powodów wskazanych wyżej, ale przede wszystkim dlatego, że darowizna ta nie została dokonana przez spadkodawczynię. Jak wynika z dokumentów znajdujących się w aktach po pierwsze darowizny te zostały dokonane nie przez spadkodawczynię, ale przez jej męża C. B., a po drugie miało to miejsce już po śmierci H. B.. Brak podstaw zatem do zaliczenia tych nieruchomości do majątku spadkowego, a także do ich uwzględnienia przy ustalaniu schedy spadkowej. Nadmienić też trzeba, że darowizna ta pochodziła z majątku odrębnego męża spadkodawczyni, a przynajmniej tak wynika z przedłożonych do sprawy dokumentów, w postaci aktów notarialnych. Brak też jakichkolwiek dowodów, z których wynikałoby iż nieruchomości te stanowiły majątek wspólny C. B. i spadkodawczyni.

Z powyższych względów zarzuty podnoszone przez uczestnika są całkowicie chybione. Także w odniesieniu do zarzutów dotyczących nieuwzględnienia przez Sąd poczynionych przez uczestnika nakładów na lokal, który obecnie zajmuje oraz nieuwzględnienia przez Sąd szczególnej sytuacji, w jakiej znajduje się uczestnik. Wskazać bowiem należy, że uczestnik ponosi konsekwencje – w tym przypadku negatywne – z uwagi na zaniechanie leżące po jego stronie w zakresie inicjatywy dowodowej. Podnieść należy, że zgodnie z art. 232 k.p.c. w związku z art. 13 §2 k.p.c., strony mają obowiązek wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne, a ciężar dowodu wykazania faktu poczynienia nakładów na nieruchomość objętą postępowaniem, a także braku możliwości zamieszkania w budowanym budynku mieszkalnym spoczywał na uczestniku (art. 6 k.c.).

Za chybiony uznać też należało zarzut popełniania przez biegłą sądową omyłek i powielania ich przez Sąd pierwszej instancji, albowiem wprawdzie biegła wskazuje wartość określonego składnika majątkowego i określa, że jego połowa stanowi iloraz określony w opinii, ale z kolei dla określenia na potrzeby niniejszego postępowania wartości w udziale w nieruchomości wchodzącej w skład spadku biegła przyjmuje wskaźnik określony przez nią jako współczynnik 0,9 (k. 302). Tym współczynnikiem biegła różnicuje wartość udziału w nieruchomości przyjmując, że jest on nieco mniej wart niż cała nieruchomość, bo współwłaściciel nie posiadając 100% w nieruchomości jest ograniczony udziałem innego współwłaściciela do tej samej rzeczy i nie może swobodnie nieruchomością dysponować. Zwrócenia w tym miejscu wymaga, że do opinii uzupełniającej, jak i poprzednich, nie zostały przez uczestnika zgłoszone żadne zarzuty, w związku z tym Sąd nie miał podstaw, aby kwestionować stanowisko biegłej, która przecież posiada wiadomości specjalne i na ich podstawie prezentuje stanowisko w sprawie. Sąd orzekający takiej wiedzy nie posiada, więc bez wyjaśnień biegłej nie jest w stanie podważać, że przyjęty przez nią współczynnik korekcyjny jest błędny, tym bardziej wobec braku jakichkolwiek zastrzeżeń zgłoszonych do przedmiotowej opinii. W tym więc zakresie Sąd Okręgowy nie dostrzegł potrzeby ewentualnej zmiany.

Kończąc rozważania Sąd Okręgowy wskazuje, że postawa przyjęta przez uczestnika w zakresie zaniechania jakiegokolwiek inicjatywy dowodowej doprowadziła do nieuwzględnienia jego twierdzeń w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, zaś zarzuty podnoszone w apelacji w niewielkim tylko zakresie spowodowały zmianę rozstrzygnięcia w kierunku przez niego oczekiwanym. Zaskarżone postanowienie – poza zmianami wynikającymi z opinii aktualizującej operat szacunkowy oraz wywołanymi odmiennym sposobem dokonania aktualizacji darowizn pieniężnych, - jest prawidłowe.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy orzekł jak w punkcie 1 sentencji na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. W dalej idącym zakresie apelacja uczestnika podlegała oddaleniu jak w punkcie 2 sentencji na zasadzie art. 385 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. W punkcie 3 Sąd Okręgowy obciążył po połowie kosztami opinii uzupełniającej, które zostały tymczasowo wyłożone z sum budżetowych na podstawie art. 520 § 2 k.p.c. w związku z art. 83 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (j.t. Dz. U. z 2010 r., Nr 90, oz. 594 z późn. zm.), uznając, że sporządzona w sprawie opinia uzupełniająca służyła interesom wnioskodawczyni i uczestnika, określając na nowo stan majątku spadkowego i wspólnego i służyła dalszym rozliczeniom. W pozostałym zakresie, biorąc pod uwagę częściowe uwzględnienie apelacji i częściowe jej oddalenie Sąd Okręgowy orzekł o kosztach postępowania odwoławczego jak w punkcie 4 sentencji na zasadzie art. 520 § 1 k.p.c.